

Agresja w sporcie jako przejaw zaburzonej socjalizacji

Współczesny sport jest zjawiskiem złożonym. Można go postrzegać w aspekcie kultury masowej jako widowisko sportowe, ale także dostrzec w nim głębsze walory, przydatne w socjalizacji młodzieży. Na temat wychowawczej roli sportu, a także jego profilaktycznych i resocjalizacyjnych wartości napisano już wiele¹. Udowodniono, że sport i osiągnięte w nim sukcesy kształtują aktywną postawę młodych ludzi, która przenoszona jest później na takie dziedziny życia jak nauka i praca. Jest to szczególnie ważne w okresie dojrzewania młodego człowieka. Zajęcia i zawody sportowe stwarzają możliwość odniesienia sukcesu, a sukces jest głównym celem i motorem działań w życiu człowieka.

Z wielu badań naukowych, a zwłaszcza z dziedziny zarządzania wynika, że umiejętność współżycia i współpracy z innymi ludźmi warunkuje realizację celów własnych, osiągnięcie powodzenia i sukcesu. Sport, wychowanie fizyczne, rekreacja ruchowa, prowadzone w grupach młodych ludzi pozwalają kształtować wiele pozytywnych cech osobowości².

Ostatnie lata pokazały, że sport w coraz mniejszym stopniu odgrywa rolę edukacyjną, a staje się widowiskiem nastawionym na duży zysk, przyciągającym na widowieństwo czy przed ekrany telewizorów kibiców oczekujących silnych wrażeń. Boisko sportowe staje się niejednokrotnie areną bezpardonowej walki o zwycięstwo, bez poszanowania reguł i zasad *fair play*. Istnieje zatem konieczność przyjrzenia się temu problemowi bliżej.

Ze względu na dużą popularność sportu, a także jego niebagatelne znaczenie społeczne, należy przeciwdziałać istniejącym przejawom agresji w sporcie. Zjawiskiem tym powinny się zająć i dokładnie je zdiagnozować władze sportowe, jak również naukowcy, politycy i wychowawcy dzieci i młodzieży.

Definiując zjawisko agresji w sporcie można je określić jako naganne zachowania i procesy, destrukcyjnie wpływające na zawodników, widzów i inne osoby zaangażowane w trening i widowisko sportowe. Trzeba jednak również podkreślić, że przejawy agresji w sporcie to niejako dysonans szerokiego zjawiska społecznego i kulturowego, jakim jest sport. Codziennie, na ekranach

¹ Zob. A. Rejzner, *Kultura fizyczna w polskim systemie penitencjarnym*, UW, Warszawa 1995.

² A. Rejzner, *Rekreacja psychomotoryczna w resocjalizacji nieletnich*, UW, Warszawa 1981.

milionów odbiorców telewizyjnych obserwujemy przeważnie poprawne współzawodnictwo sportowe, poszanowanie przeciwnika, przestrzeganie przepisów i reguł. Prawdą jest jednak, że każde ewidentnie agresywne zachowanie na boisku, wielokrotnie pokazane w środkach masowego przekazu na długo zapada w naszą pamięć, wypaczając pozytywny obraz sportu, czyniąc wiele społecznego zła. Sport i bohaterowie stadionów pełnią bowiem kulturotwórczą rolę, są modelami odniesienia dla wielu młodych ludzi.

Szczególną uwagę opinia publiczna skupia na bezprawnych, nacechowanych brutalnością i agresją aktów przemocy i wandalizmu, których dopuszczają się młodzi ludzie w trakcie spotkań piłkarskich. Zachowania agresywne poddawane są społecznej ocenie, a ich negatywne wzorce często wpisują się w rytuały podkultury młodzieżowej.

Agresywni kibice futbolowi, agresywne podkultury młodzieżowe, przestępczość nieletnich

Zjawisko nasilającej się agresji i przemocy w środowisku młodych ludzi obserwujemy w Polsce już od ponad trzydziestu lat³. Agresję w sporcie i agresję chuliganów futbolowych nie można opisywać i analizować oddzielnie. Oba te zjawiska posiadają podobne uwarunkowania społeczne, rodzą się zazwyczaj jako reakcje na złożone problemy społeczne. Agresja niezwykle ekspresyjnie ujawnia swoje cechy w działaniach grup chuliganów stadionowych. Mamy tutaj do czynienia z mechanizmem przeniesienia agresji.

Genezy zachowań chuliganów stadionowych należy szukać w agresywnych podkulturach młodzieżowych. Wskazują na to obiektywne statystyki przestępczości nieletnich.

Chuligaństwo futbolowe w Polsce ma już dość długą tradycję, a początki sięgają lat siedemdziesiątych. Mówiono wtedy o brutalizacji zachowań kibiców piłkarskich. W tych latach nie udostępniano opinii publicznej informacji o ekscesach na stadionach, wierząc, że same wygasną. Ekscesy te polegały głównie na bójkach kibiców zwaśnionych drużyn, atakowaniu sił porządkowych, zastraszaniu przechodniów, demolowaniu sprzętu na drodze przemarszu na mecz lub po meczu. W zdarzeniach tych brało udział niekiedy kilka tysięcy, w większości pijanych kibiców. Incydenty te często miały niezwykle brutalny przebieg.

W latach dziewięćdziesiątych, mimo stosowanych środków wychowawczych i sądowych, stadionowe ekscesy chuliganów futbolowych nasilały się. W roku 1997 doszło do zakłócenia porządku podczas 17.238 imprez sportowych. Regularne walki z policją miały miejsce 10.075 razy. Coraz częściej

³ Por. *Używanie alkoholu a przemoc w społeczeństwie*, przegląd literatury pod red. Casselmana Jo, Moorhamera Lut, PARPA, Warszawa 1994.

głównym przeciwnikiem dla agresywnych chuliganów futbolowych byli nie kibice przeciwnych drużyn, ale policja. Tylko w roku 1997 podczas ekscesów stadionowych zostało rannych 86 kibiców i 174 policjantów⁴.

W badaniach krajowych i obcych (zwłaszcza zachodnich), dokonano dość szczegółowej prezentacji socjologicznej chuligana futbolowego. Jednak wyniki badań w wielu kwestiach znacząco się od siebie różniły głównie ze względu na odmienną procedurę badań.

W Polsce badania nad agresją w sporcie prowadzili: B. Karolczak-Biernacka, S. Wanat, A. Gorący, C. Matuszewicz, A. Pawlak, K. Stańczuk, T. Wójcik, T. Rychta i inni. W latach osiemdziesiątych badania najbardziej agresywnej grupy kibiców futbolowych przeprowadził T. Górecki⁵. Grupę tą stanowili młodzi chłopcy w wieku 14–17 lat. Byli oni najczęściej zatrzymywani przez milicję. Elitę podkultury chuliganów futbolowych stanowili młodzi mężczyźni w wieku 19–25 lat, o najdłuższym stażu kibicowania drużynie. Grupę „szalikowców” tworzyli najmłodszy kibice, wchodzący dopiero w podkulturę i uczący się przyjętych tu rytuałów i zachowań.

Pochodzenie społeczne i status społeczny uczestników podkultury chuliganów futbolowych był zróżnicowany. Stosunkowo dużą grupę stanowili uczniowie starszych klas szkół zawodowych, młodzi niewykwalifikowani pracownicy fizyczni, uczniowie ogólnokształcących szkół średnich, a nawet studenci.

Aktualne badania i obserwacje potwierdzają, że najbardziej skłonni do zachowań agresywnych są chuligani futbolowi w wieku 15–19 lat. W miarę dorastania i wchodzenia w obowiązki życiowe tendencje do takich zachowań zanikają. Ostatnie badania kryminologiczne nieletnich przestępców wykazują ciekawe zjawisko socjologiczne, a mianowicie przestępstwa zaczynają popełniać nieletni z tak zwanych dobrych domów. W tym przypadku głównym motywem popełnienia przestępstwa jest chęć przeżycia przygody. Tę grupę młodzieży można także spotkać na stadionach sportowych w roli chuliganów futbolowych.

Problem agresji stadionowej do dnia dzisiejszego nie został rozwiązany, a sytuację dodatkowo mogą komplikować lawinowo ujawniane zjawiska korrupcji w piłce nożnej.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku obok agresji związanej z meczami piłkarskimi, mieliśmy do czynienia z agresywną podkulturą młodzieżową „git-ludzi”⁶. Wtedy obserwowaliśmy jej największy rozkwit. Ujawniła się ona głównie w dużych miastach, przeważnie w męskich szkołach zawodowych. Podkultura ta bardzo wyraźnie nawiązywała do zasad, norm i rytuałów

⁴ K. Dymek-Balcerek, *Ucieczki w subkulturowe grupy*, t. 3, PR, Radom 1999.

⁵ T. Górecki, *Patologia – młodzieżowe podkultury kibiców*, „Kultura Fizyczna” 1989, nr 9–10.

⁶ Por. M. Kosewski [red.] *Git-ludzie w szkole*, UW, Warszawa 1981.

podkultury przestępczej, a główną jej cechą była agresja i terror. Większość zasad gitowcy przyjęli z faszyzmu, dzieląc grupę na ludzi (git-ludzi), którzy mieli wszelkie prawa i którzy mogli robić praktycznie wszystko oraz frajerów, których się eksploatuje, wykorzystuje i którymi się pogardza. Podkultura gitowska dość szybko została zneutralizowana, wróciła z powrotem do zakładów poprawczych i karnych, dzisiaj jednak wiele jej atrybutów obserwujemy również w młodzieżowym środowisku otwartym.

Agresywni chuligani futbolowi i agresywni gitowcy zaliczani są do podkulturowych zjawisk socjologicznych. Zjawiska o takim charakterze trudno opisać w kategoriach statystycznych, muszą się one poddać subiektywnej ocenie badacza.

Inaczej jest z przestępczością nieletnich, którą łatwiej zbadać metodami stosowanymi w kryminologii. Ogólnie można przyjąć, że przestępczość polega na przekroczeniu norm prawnych obowiązujących w danym społeczeństwie. Kiedy mówimy o przestępczości nieletnich musimy zwrócić uwagę na to, że stanowi ona już zaawansowane stadium wykolejenia społecznego, które polega na nieprzestrzeganiu zasad współżycia społecznego. Innymi słowy, młodzi ludzie uczestniczący w podkulturach o agresywnym charakterze (chuligani futbolowi czy git-ludzie) należą do dużej grupy wykolejonych społecznie. Czy zakwalifikujemy ich do grupy nieletnich przestępców zależy od wielu uwarunkowań zewnętrznych. Jest rzeczą niewątpliwą, że agresywny kibic futbolowy atakujący fizycznie przedstawiciela porządku publicznego łamie prawo i jest potencjalnym przestępcą. Natomiast będzie on nim nominalnie, jeżeli zostanie zatrzymany, a postawiony zarzut w procesie sądowym zostanie ogłoszony w wyroku.

W takim kontekście można powiedzieć, iż w wielu przypadkach interesujemy się tą samą osobą, która w zależności od okoliczności może przejawiać typowe dla danej podkultury zachowania aspołeczne. Z tego powodu warto również przeanalizować przestępczość nieletnich, albowiem jest ona jednym z bardziej obiektywnych wskaźników charakteryzujących kondycję młodego pokolenia.

Dane statystyczne, którymi najczęściej posługujemy się prezentując zjawisko przestępczości, nie odzwierciedlają całkowicie faktycznego jej rozmiaru. Odnoszą się jedynie do przestępstw stwierdzonych, w których sprawca został ustalony. W latach dziewięćdziesiątych pogłębiły się niekorzystne tendencje w przestępczości, a zwłaszcza przestępczości nieletnich. Wzrosło zagrożenie przestępstwami przeciwko życiu, zdrowiu oraz mieniu, w połączeniu z agresją, przemocą i bezwzględnością wobec ofiar. Nasiliły się przestępstwa o charakterze porachunkowym: zabójstwa, rozboje, pobicia, a także terroryzm kryminalny. Zwiększyła się przestępczość zorganizowana, więcej przestępstw popełniano grupowo, w sposób zorganizowany i zaplanowany⁷.

⁷ Por. B. Hołyst [red.] *Przemoc w życiu codziennym*, PTHP, Warszawa 1996.

W latach tych odnotowano również wzrost tendencji do dokonywania w sposób niezwykle brutalny czynów niebezpiecznych dla życia i zdrowia. Zanotowano wzrost liczby bójek i pobić, zgwałceń, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych. W roku 1995 na terenie kraju zarejestrowano 68.349 nieletnich sprawców, którzy popełnili 82.551 czynów karalnych. Szczególnie niepokojące w przestępczości nieletnich jest obniżenie wieku sprawców przestępstw. Według policyjnych statystyk (dane za rok 1995) aż 7.500 nieletnich poniżej 13 roku życia popełniło 5.352 czyny karalne. Świadczy to o braku właściwej opieki nad dziećmi, o załamaniu nieformalnej i formalnej kontroli społecznej i dezintegracji społeczeństwa.

Rola mediów w niwelowaniu agresywnych zachowań w sporcie

Światowe Towarzystwo Psychologii Sportu zaleca podjęcie działań mających na celu powstrzymanie nadmiernej agresji w sporcie, a między innymi: 1) „władze powinny doprowadzić do tego, by wszelkie zbyt agresywne zachowania nie były nagradzane lecz karane, poczucie zagrożenia ukaraniem powinno być silniejsze niż siła wzmacniająca za brak kary; 2) media muszą we właściwy sposób ukazywać incydenty agresywne w sporcie, nie robić z nich sensacji, nie eksponować jako najważniejszego wydarzenia zawodów sportowych; 3) media powinny promować kampanie, mające na celu zniesienie niepotrzebnej przemocy i agresji w sporcie, w których będą brać udział zawodnicy, trenerzy, działacze i widzowie⁸.

Analizując te i inne wskazania i zalecenia musimy zdawać sobie sprawę, że rozwiązanie problemu agresji w sporcie jest niesłychanie trudne, a władze nie mają zbyt wielu narzędzi pomocnych w tym zakresie.

W społeczeństwach demokratycznych, o wysokim poziomie cywilizacji, coraz większe znaczenie mają środki masowego przekazu. To one wpływają na wrażliwość społeczną i kształtują opinię społeczną. Środki masowego przekazu zazwyczaj działają według wzorów kultury masowej i preferują przeważnie wartości z nią związane.

Jest więc prawdopodobne, że słuszne postulaty władz i najbardziej uznanych autorytetów mogą trafić na brak akceptacji i zrozumienia dla ich propagowania. Dobrym przykładem potwierdzającym powyższą tezę może być przykład Zinedine Zidane. Otóż Zinedine Zidane w trakcie ostatnich mistrzostw świata w piłce nożnej, w meczu finałowym dopuścił się brutalnego ataku agresji, uderzając głową piłkarza przeciwnej drużyny. Za ten chuliński atak został usunięty z boiska, a komentujący to wydarzenie sprawozdawcy sportowi przepowiadali srogie konsekwencje jakie sportowiec miał

⁸ T. Rychta, *Agresja w sporcie*, w: A. Rejzner [red.] *Agresja w szkole, spojrzenie wieloaspektowe*, WSP TWP, Warszawa 2004.

ponieść. W podobnym tonie wypowiadali się dziennikarze prasy sportowej i popularnej.

Ale czy te słuszne przewidywania liberalnych przecież dziennikarzy spełniły się? Otóż nie. Nie został ukarany, a wręcz przeciwnie. W dalszym ciągu jest francuskim bohaterem narodowym i wzorem do naśladowania dla wielkiej rzeszy kibiców, w tym dzieci i młodzieży. Po tym agresywnym występkę wziął udział w oficjalnym rankingu na najlepszego piłkarza 2006 roku, wygrał go, otrzymał nagrody i wyróżnienia.

Le Parisien (z dnia 17 XI br.) podał, że Zinedine Zidane po skończonej karierze piłkarskiej otrzymał liczne propozycje reklam w stacji telewizyjnej, w firmie ubezpieczeniowej, reklamuje sprzęt sportowy, optyczny, telefonię komórkową, kosmetyki męskie, komentuje mecze piłkarskie w Canal+. Jego zarobki tylko z samych reklam przekraczają 11 tys. euro dziennie.

Strona Zinedine Zidane na jednym z portali internetowych zawiera około 30.000 haseł. Przeglądając ją nie da się zauważyć jakiegokolwiek rysy na wzorowym wizerunku sportowca. Autorami haseł są przeważnie młodzi, zakochani w piłce nożnej kibice. Tymczasem trzeba powiedzieć, iż miliony młodych widzów widziało ten atak. Czy z nimi ktoś rozmawiał? Czy starał się wyjaśnić co zaszło? Chyba nie. Wszyscy muszą sami sobie wytłumaczyć i zracjonalizować to zachowanie. Młodzi ludzie mogą wynieść przeświadczenie, że takie zachowanie jest normalne, że tak można potraktować przeciwnika, byle tylko wygrać. Wniosek dla młodzieży nasuwa się sam: jest społeczne przyzwolenie na agresję.

Teorie naukowe w wyjaśnianiu zachowań agresywnych

W rozwoju osobniczym człowieka zachowania agresywne pojawiają się dość wcześnie. Obserwujemy je już u dzieci trzy, czteroletnich. Ale największe nasilenie zachowań agresywnych przypisuje się okresowi dojrzewania. Zwłaszcza młodzi chłopcy w tym okresie odczuwają silną potrzebę podkreślenia swojego „ja”, często przyjmując postawę buntowniczą. Wybór wartości, którymi młody człowiek będzie się kierował w dorosłym życiu uwarunkowany jest kulturowo i w dużym stopniu zależy od sytuacji życiowej (rodzinnej, szkolnej, rówieśniczej i szerszego kontekstu społecznego).

Kultura masowa wykreowała stereotyp silnego i odważnego mężczyzny, jako modelu odniesienia i wzoru osobowego obowiązującego w naszej kulturze. Przyjęcie tego wzoru daje poczucie dorosłości, przejścia w wiek męski⁹.

Badania dowiodły, że jeżeli w młodym wieku pojawią się zachowania agresywne i zostaną przyswojone, zwłaszcza w jego pierwszych stadiach, to z dużym prawdopodobieństwem będą one odporne na wygaszanie, a nieletniego będą stymulować w kierunku agresywnych zachowań.

⁹Por. A. Jaczewski, B. Wojnarowska, *Dojrzewanie*, WSiP, Warszawa 1982.

Każde zachowanie jest zdeterminowane przez kilka czynników, które pozostają w pewnej relacji wobec siebie. Jakość i rodzaj sprzężeń zachodzących między nimi decyduje o charakterze tych zachowań. (LP.)

Zachowania agresywne wyjaśnić można przywołując teorię społecznego uczenia się Bandury i Waltersa, która mówi, że każdy rodzaj zachowania przyswajamy w procesie uczenia się. Agresję nabywamy w wyniku obserwacji i naśladownictwa. Może ona powstać także w efekcie własnych doświadczeń. Obserwacja czynności agresywnych wzmacnia u człowieka napięcie emocjonalne i ułatwia występowanie agresywnych reakcji.

Uczenie się zachowań agresywnych jest związane z występowaniem nagrody lub kary. Jeżeli jednostka za zachowania agresywne będzie w jakiś sposób nagradzana, to zachowania te będzie powtarzać, natomiast jeśli będzie się ją karać, powstrzyma się od nich.

Zachowania o charakterze patologicznym, a także agresywne, można tłumaczyć przywołując Mertonowską teorię anomii¹⁰. Anomia to taki stan społeczny, „gdy system wartości kulturowych wynosi ponad wszystko pewne powszechnie zalecane całej populacji cele sukcesu, a jednocześnie struktura społeczna rygorystycznie ogranicza lub zupełnie zamyka dostęp do uznanych powszechnie celów u sporej części tej populacji” Każdy młody człowiek w procesie dostosowania społecznego konfrontuje rozbieżności między celami życiowymi, które kulturowo zostały przekazane mu w procesie socjalizacji, a realnymi możliwościami realizacji tych celów. Rozbieżności między społecznie wywołanymi aspiracjami, a niewielkimi możliwościami ich zaspokajania, są dla jednostki stresem i konfliktem.

Na koniec krótkiego przeglądu teorii wyjaśniających genezę zachowań agresywnych, chciałbym przytoczyć psychologiczną koncepcję zachowania się tłumu Gustawa Le Bona¹¹. Zgodnie z tą teorią, osoby znajdujące się w tłumie doznają szeregu niekorzystnych sygnałów i reakcji, które w pewnym stopniu mogą usprawiedliwiać niewłaściwe zachowania. Do takich sytuacji należą: zanik świadomości własnego ja, poczucie bezkarności, wzajemna stymulacja, rodzący się „instykt stada” Le Bon zwraca uwagę na cały szereg cech typowych dla takich zbiorowości. Są to między innymi: jednokierunkowość uczuć i myśli, przesadność i skrajność uczuć oraz impulsywność i destrukcyjność. W tłumie, uczucia i idee rozchodzą się bardzo szybko, a gdy są niejasne, często przybierają formę prymitywnych i agresywnych wystąpień.

Teoria zachowania się tłumu, w pewnym stopniu wyjaśnia udział w podkulturze osób, zajmujących w społeczeństwie wysokie pozycje (np. studenci, urzędnicy). Osoby te co dzień zachowują się poprawnie i prawidłowo realizują swoje role społeczne, ale w tłumie wydaje im się, że nie poniosą żadnej od-

¹⁰ R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, PWN, Warszawa 1983.

¹¹ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, PWN, Warszawa 1986.

powiedzialności za swoje czyny. Typowy chuligan stadionowy, na podstawie badań zachodnich, to osoba która ma niewiele do stracenia.

Próba prognozy

Niezwykle trudno jest przewidywać procesy społeczne i podjęcie się takiego zadania wymaga dużej odwagi. A takim procesem jest agresja w sporcie, która na pewno będzie zmieniała swoje oblicze.

Prognoza negatywna.

Można się spodziewać, że sport będzie przyjmował coraz bardziej agresywne formy. Związane jest to z zapotrzebowaniem na kulturę masową preferującą wartości niższego rzędu. Można również domniemywać, że dzisiejszym dzieciom wychowanym na brutalnej telewizji i grach komputerowych, jutro nie wystarczy sport bez odpowiednio wysokiej dawki agresji. Próg tolerancji na zachowania agresywne może zostać niebezpiecznie przekroczony. Niepokojącym sygnałem jest również zjawisko agresji we współczesnej szkole, z którą nie potrafimy, jak na razie, sobie poradzić.

Prognoza pozytywna.

Na podstawie analizy wielu wskaźników zawartych w *Diagnozie Społecznej*¹² można prognozować, że jako społeczeństwo powoli wychodzimy ze stanu dezintegracji społecznej i zaczynamy okres społecznej przebudowy. Rozwiązanie, chociaż w podstawowym zakresie, problemów społecznych otworzy nowe perspektywy dla młodych pokoleń Polaków. Uwaga społeczna skupiona będzie wówczas na nauce, pracy, rekreacji, zdrowiu i korzystaniu z dobrobytu, opartego na solidarności społecznej i innych wyższych wartościach.

¹² Por. J. Czapiński, T. Panek [red.] *Diagnoza Społeczna 2005*, Warszawa 2005.